

Sygn. akt X Ka 524/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2020r.

Sąd Okręgowy w Warszawie – Wydział X Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia Monika Jankowska**

Protokolant: protokolant sądowy Edyta Marcinkiewicz

przy udziale oskarżyciela publicznego -

po rozpoznaniu w dniu 28.10.2020r.

sprawy **E. D. i M. D.** obwinionych o czyny z **art. 51 § 1 kw**

na skutek apelacji wniesionych przez **obrońców obwinionych oraz oskarżycielkę posiłkową**

od wyroku **Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy**

z dnia 5 lutego 2020r. sygn. akt **V W 4560/17**

orzeka:

1. zaskarżony wyrok w pkt I, III i IV uchyla i na podstawie art. 5 § 1 pkt. 4 kpw w zw. z art. 45 § 1 kw postępowanie wobec obwinionych E. D. i M. D. umarza;
2. kosztami postępowania za I i II instancję obciąża Skarb Państwa;
3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. Z. kwotę 420 (czteryście dwadzieścia) złotych podwyższoną o stawkę podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
4. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obwinionej M. D. kwotę 840 (osiemset czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów ustanowienia obrońcy z wyboru w postępowaniu odwoławczym.

X Ka 524/20

UZASADNIENIE

E. D. została obwiniona o to, że:

1. w okresie od 24.05.2017 r. do dnia 11.06.2017 r. w W. w lokalu mieszczącym się na pierwszym piętrze przy ul. (...) poprzez hałas szczekania i wycia psów zakłóciła spokój, porządek publiczny oraz spoczynek nocny, tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 k.w.;
2. w okresie od 14.04.2017 r. do dnia 22.05.2017 r. w W. w lokalu mieszczącym się na pierwszym piętrze przy ul. (...) o różnych porach dnia i nocy poprzez hałas w postaci szczekania, ujadania, wycia psów zakłóca spokój, porządek publiczny oraz spoczynek nocny H. S., D. B., M. W., M. S., E. N., M. L., P. K., tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 k.w.

M. D. została obwiniona o to, że w okresie od 24.05.2017 r. do dnia 11.06.2017 r.

w W. w lokalu mieszczącym się na pierwszym piętrze przy ul. (...) poprzez hałas szczekania i wycia psów zakłóciła spokój, porządek publiczny oraz spoczynek nocny, tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 k.w.

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia 5 lutego 2020 r., sygn. akt V W 4560/17:

I. obwinioną **E. D.** uznano za winną popełnienia zarzucanych jej czynów, na podstawie art. 51 § 1 k.w. w zw. z art. 9 § 2 k.w. w zw. z art. 17 § 2 kw. odstąpiono od wymierzenia kary;

II. zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. A. Z. kwotę 468 zł (czterysta sześćdziesiąt osiem złotych) tytułem obrony z urzędu;

III. obwinioną **M. D.** uznano za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i za to na podstawie art. 51 § 1 k.w. wymierzono karę grzywny w wysokości 300 (trzysta) złotych;

IV. zwolniono obwinione – **E. D.** i **M. D.** od opłaty, koszty postępowania przejęto na rachunek Skarbu Państwa.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli obrońcy obwinionych oraz oskarżycielka posiłkowa.

Obrońca obwinionej M. D., zaskarżając wyrok w całości, zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1) art. 5 § 1 pkt 1 k.p.w., z uwagi na to, że czynu nie popełniono, a to dlatego, że obwiniona zawsze stara się uciszać psy gdy te szczekają, wobec czego nie można postawić obwinionej, że lekceważy jakiegokolwiek normy czy reguły współżycia społecznego oraz z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu, albowiem obwiniona została uznana winną popełnienia wykroczenia polegającego na tym, że poprzez hałas szczekania i wycia psów zakłóciła spokój, porządek publiczny oraz spoczynek nocny, podczas gdy obwiniona jest właścicielką 9 psów a w sprawie nie wykazano, które dokładnie psy z całej grupy 18 psów miały szczekać i wyć czym rzekomo zakłóciły spokój, porządek publiczny oraz spoczynek nocny;

2) art. 42 § 1 k.p.w. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k., poprzez nieprzeprowadzenie w sprawie dowodu z opinii psiego behawiorysty;

2. błąd w ustaleniach faktycznych, który mógł mieć wpływ na treść wyroku, polegający na przyjęciu przez Sąd, że obwiniona nie reagowała na szczekanie psów, co miało świadczyć o lekceważącym stosunku do reguł obowiązujących w stosunku między sąsiadami, a także poprzez uznanie, że obwiniona przez hałas szczekania i wycia psów zakłóciła spokój, porządek publiczny oraz spoczynek nocny w okresie od 24 maja 2017 r. do dnia 11 czerwca 2017 r.;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1) art. 51 § 1 k.w., poprzez uznanie, że obwiniona poprzez hałas szczekania i wycia psów zakłóciła spokój, porządek publiczny oraz spoczynek nocny, a w szczególności, że do popełnienia czynu doszło w okresie od 24 maja 2017 r. do dnia 11 czerwca 2017 r.;

2) art. 51 § 1 k.w. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k., poprzez uznanie, że obwiniona poprzez hałas szczekania i wycia psów zakłóciła spokój, porządek publiczny oraz spoczynek nocny, podczas gdy obwiniona jest właścicielką wyłącznie 9 psów z całej grupy 18 psów, zatem w sytuacji, gdy żaden ze świadków nie był w stanie jednoznacznie stwierdzić, czy szczekały wszystkie psy, a jeżeli niektóre, to czy w takim razie były to psy należące do obwinionej, a także świadkowie nie widzieli, czy i w jakim zakresie obwiniona podejmowała starania, żeby uciszyć psy, wobec czego niedające się usunąć wątpliwości należy usunąć na korzyść obwinionej.

Podnosząc powyższe wniesiono o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionej.

Obrońca obwinionej E. D., zaskarżając wyrok w części, tj. co do pkt I, zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w., polegające na dowolnej a nie swobodnej ocenie dowodów, skutkujące błędnymi ustaleniami faktycznymi, w szczególności:

a) zeznań świadka H. K. co do przyczyn interwencji Policji na posesji obwinionej oraz związanej z tym odmowie wiarygodności zeznań obwinionych w zakresie prowokowania psów przez H. S., w których obwinione wskazują, że interwencje związane ze szczekaniem psów występują głównie w okresie, gdy H. S. przebywa na posesji, co może świadczyć, że szczekanie psów występowało na skutek prowokowania ich przez H. S.;

b) wyjaśnień obwinionej, polegające na bezpodstawnym przyjęciu, że obwiniona nie reagowała na zwracanie uwagi przez sąsiadów, czym miałyby wykazywać lekceważący stosunek do próśb kierowanych przez sąsiadów podczas, gdy zgromadzony

w postępowaniu materiał dowodowy, w tym nagrania odtworzone na rozprawie świadczą o tym, że obwiniona w chwilach gdy jej psy szczekały na podwórku, starając się zapanować nad psami, uspokajała je uciszając;

2. błąd w ustaleniach faktycznych, mających wpływ na wydane orzeczenie, wynikający z powyższych uchybień przepisów postępowania, polegający na przyjęciu, że psy obwinionych w okresie objętym zarzutami były bardzo głośne, tj. szczekały, wyły i ujadły

o różnych porach dnia i nocy, jak również, że sąsiedzi słyszeli odgłosy psów niezależnie od faktu czy psy przebywały w budynku czy też na podwórku, podczas gdy z zeznań przesłuchanych w toku postępowania świadków oraz nagrań odtworzonych na rozprawie nie wynika, że w okresie objętym zarzutami było słycać przez cały dzień i noc głośne szczekanie psów.

Podnosząc powyższe wniesiono o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez odmienne orzeczenie co do istoty sprawy i uniewinnienie E. D., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Oskarżycielka posiłkowa H. S., zaskarżając wyrok w części, tj. co do pkt I i IV, zarzuciła błędy w ustaleniach faktycznych polegające na uznaniu, że obwiniona E. D. nie dopuściła się innych wykroczeń w okresie od 14.04.2017 r. do 11.06.2017 r. Podstawą są zawiadomienia pokrzywdzonej H. S. złożone przed KP U. w dniach 29 kwietnia 2017 r., 1 maja 2017 r., 22 maja 2017 r., 12 czerwca 2017 r., ujawnione podczas rozpoczęcia przewodu sądowego w dniu 27 marca 2018 r. oraz w sprzeciwie wniesionym w dniu 6 listopada 2017 r.

od wyroku nakazowego z dnia 23 października 2017 r. mających istotny wpływ na wynik sprawy naruszając prawa H. S..

Nadto:

1. błędne ustalenie zarzutów w stosunku do skazanej E. D. w okresie od 14 kwietnia do 11 czerwca 2017 r. rozpatrując jedynie z art. 51 § 1 k.w.;

2. odstąpienie przez Sąd z rozpatrzenia wniosku KP U. w sprawie nałożonego mandatu karnego na obwinioną E. D. w okresie objętym sprawstwem, tj. w dniu 30 kwietnia 2017 r.;

3. nieuwzględnienie przez Sąd popełnionego przez E. D. wykroczenia z art. 124 k.w., tj. uszkodzenia mienia na kwotę ok. 480 zł w dniu 6 czerwca 2017 r. wraz z drugą obwinioną M. D.;

4. odstąpienie przez Sąd od rozpoznania wykroczenia z art. 107 k.w. popełnionego przez E. D. 16 maja 2017 r. polegającego na straszeniu krzykiem pokrzywdzonej w ciemnościach na klatce schodowej i podstawianiu przeszkody pod drzwiami mieszkania,

tj. art. 107 k.w.;

5. brak poddania badaniu sądowo – psychiatrycznemu E. D. przez drugiego, niezależnego biegłego sądowego ustalającego faktyczny stan jej zdrowia psychicznego;
6. niewspółmierność wymierzonej kary w stosunku do popełnionych wykroczeń wobec E. D.;
7. zwolnienie E. D. od opłaty kosztów postępowania;
8. zasądzenie od E. D. kosztów procesu na rzecz H. S..

Podnosząc powyższe wniesiono o zmianę

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zarzuty obrońców obwinionych, stanowiących poparcie dla wniosków o uniewinnienie obwinionych od zarzucanych im czynów, nie zasługiwały na uwzględnienie. Natomiast zarzuty podnoszone w apelacji oskarżycielki posiłkowej nie stanowiły przedmiotu rozważań Sądu Okręgowego z uwagi na stwierdzoną konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku, co zostało omówione w dalszej części niniejszego wyroku.

Na wstępie wskazuje się, że Sąd Okręgowym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, zajął stanowisko, że ocena źródeł dowodowych, dokonana przez Sąd I instancji, nie przekraczała ram swobodności, a ustalenia faktyczne, poczynione na ich podstawie, są właściwe – odpowiadają prawidłowości logicznego rozumowania oraz uwzględniają wskazania wiedzy oraz doświadczenie życiowe.

Przedmiotem niniejszej sprawy było ustalenie, czy zachowanie obwinionych wyczerpało znamiona wykroczenia z art. 51 § 1 k.w. Zgodnie z w/w przepisem karze podlega ten kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spokój, porządek publiczny, spoczynek nocny albo wywołuje zgorzenie w miejscu publicznym.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia jakichkolwiek wątpliwości, że obwinione swoim zachowaniem zakłócały spokój, porządek publiczny i spoczynek nocny. Z właściwie ustalonego stanu faktycznego wynika, że każda z obwinionych posiada po 9 psów, które wspólnie przebywają w lokalu przy ul. (...). Obwinione w okresie stawianych im zarzutów nie były w stanie zapanować nad posiadanymi psami, których wycie, szczekanie i ujadanie o różnych porach dnia i nocy było słyszalne i niewątpliwie uciążliwe zarówno dla mieszkańców budynku, w którym obwinione zajmują lokal, jak i dla osób mieszkających

w sąsiedztwie. Wskazuje się przy tym, że zupełnie zbędną dla czynienia istotnych ustaleń faktycznych w sprawie byłaby próba dokładnego wskazania które psy szczekały, wyły, bądź ujadły.

W tym zakresie za całkowicie wystarczające było ustalenie – w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy – że hałas wywoływało kilkanaście psów należących do obwinionych. Koniecznym zaznaczenia jest także, że Sąd I instancji zważył na istniejący konflikt pomiędzy obwinionymi i świadkiem H. S., co zostało właściwie uwzględnione przy ustalaniu stanu faktycznego przedmiotowej sprawy i omówione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Następnie, podnosi się, że kwestie mające znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy nie wymagały powzięcia wiadomości specjalnych, w tym również z zakresu zachowania zwierząt.

Reasumując, hałas wywoływany przez psy obwinionych, nie był akceptowany przez osoby zamieszkujące ich najbliższe sąsiedztwo. Pomimo uwag zwracanych przez sąsiadów oraz interwencji Policji obwinione lekceważąco podchodziły do zaistniałych sytuacji i nie podejmowały odpowiednich działań celem uspokojenia i uciszenia psów. Powyższe stanowiło podstawy do przypisania im zarzucanych czynów zabronionych.

Kontrola odwoławcza, uruchomiona wskutek wniesienia apelacji, ujawniła okoliczność,

wobec której koniecznym stało się uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt I, III i IV.

Zgodnie z art. 45 § 1 k.w. karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok; jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie, karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od zakończenia tego okresu. W przypadku wykroczeń trwałych za moment popełnienia wykroczenia należy przyjąć czas, w którym zakończył się stan niezgodny z prawem.

Zatem, zważywszy na treść art. 45 § 1 k.w., wskazuje się, że karalność wykroczeń zarzucanych obwinionym ustawała pierwotnie w dniach 11 czerwca 2020 r. i 22 maja 2020 r. w przypadku E. D., zaś w przypadku M. D. w dniu 11 czerwca 2020 r.

Zaznaczyć jednak należy, że zgodnie z art. 15 zzz ust. 6 ustawy z dnia 2 marca 2020 r.

o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID nie biegło przedawnienie karalności czynu oraz przedawnienie wykonania kary w sprawach o przestępstwa, przestępstwa i wykroczenia skarbowe oraz w sprawach o wykroczenia. Przepis ten został dodany

do wskazanej ustawy w oparciu o art. 1 pkt 14 ustawy z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy

o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw. Zatem za początkową datę zawieszenia biegu przedawnienia karalności czynów zabronionych przyjmuje się dzień ogłoszenia ustawy, tj. 31 marca 2020 r.

Wskazany powyższej art. 15 zzz został uchylony na mocy art. 46 pkt 20 ustawy z dnia 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa (...)2. Zgodnie z art. 68 ust. 5 wskazanej ustawy z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy rozpoczyna się bieg przedawnienia karalności czynu oraz przedawnienia wykonania kary

w sprawach o przestępstwa, przestępstwa i wykroczenia skarbowe oraz w sprawach o wykroczenia. Ustawa z dnia 14 maja 2020 r. weszła w życie w dniu 16 maja 2020 r. Od dnia zawieszenia biegu przedawnienia karalności (31 marca 2020 r.) do dnia uchylenia przepisu z art. 15 zzz (16 maja 2020 r.) upłynęło 46 dni, zatem terminy przedawnienia karalności w przedmiotowej sprawie przypadały na dni 27 lipca 2020 r. i 7 lipca 2020 r. w przypadku wykroczeń zarzucanych E. D. i w dniu 27 lipca 2020 r. w przypadku wykroczenia zarzucanego M. D..

Zgodnie z art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w. postępowania nie wszczyna się, a wszczęte umarza, gdy nastąpiło przedawnienie orzekania. W takich zatem okolicznościach zaskarżony wyrok w pkt I, III i IV należało uchylić i postępowanie wobec obwinionych E. i M. D. umorzyć (pkt 1. sentencji).

W przedmiocie kosztów postępowania w sprawie, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 119 § 2 pkt 1 k.p.w. (pkt 2. sentencji).

Na podstawie § 17 ust. 2 pkt 4 i § 4 ust. 1 i 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. Z. kwotę 420 zł, podwyższoną o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym (pkt 3. sentencji).

Na podstawie art. 119 § 2 pkt 1 k.p.w. i art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 121 § 1 k.p.w. w zw. z § 11 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz obwinionej M. D. kwotę 840 zł, tytułem zwrotu kosztów ustanowienia obrońcy z wyboru w postępowaniu odwoławczym (pkt 4. sentencji).